

Sygn. akt II K 403/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Olejarczyk

Protokolant: p.o. sekr. sąd. Agata Gackiewicz

Asesor Prokuratury Rejonowej: Monika Popławska - Pietroniuk

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2017 r. sprawy

1. D. S.

s. J. i U. z domu D.

ur. (...) w K.

2. M. W.

s. B. i G. z domu Z.

ur. (...) w K.

3. B. Z. (1)

s. Z. i B. z domu J.

ur. (...) w Ś.

oskarżonych o to, że:

w dniu 03 maja 2016 roku w miejscowości L. gm. K. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia A. K. w ten sposób, że uderzali go pięściami w twarz i kopali nogami po głowie, brzuchu, tułowiu i pośladkach powodując u niego obrażenia w postaci urazu głowy z krwiakiem okularowym lewego oczodołu, złamania kości nosowych bez przemieszczenia, stłuczenia wargi górnej i otarcia naskórka lewego policzka i nosa, przekrwienie błony bębenkowej ucha lewego, obrzęku oraz przekrwienia małżowin usznych i stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, które to obrażenia naruszają czynności narządu ciała na okres poniżej siedmiu dni, czym narazili A. K. na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k.

tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 k.k.

I. oskarżonego **D. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 158 § 1 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 158 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym,

II. oskarżonego **M. W.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. art. 158 § 1 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 158 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35

§ 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym,

III. oskarżonego **B. Z. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 158 § 1 k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 2 k.k., art. 73 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu B. Z. (1) na okres próby 3 (trzech) lat i oddaje go w tym czasie pod dozór kuratora,

V. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego B. Z. (1) karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych,

VI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego B. Z. (1) kary grzywny zalicza okres jego zatrzymania w dniu 12 września 2016r., co równoważne jest 2 (dwóm) stawkom dziennym grzywny i w tym zakresie karę grzywny uznaje za wykonaną,

VII. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądza od oskarżonych na rzecz pokrzywdzonego A. K. kwoty po 500 (pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę,

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt. II K 403/16

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 423 § 1a kpk uzasadnienie wyroku ograniczono do oskarżonego D. S..

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 maja 2016 r. około godz. 20.00 A. K. wraz ze swoją dziewczyną M. G. przyjechał do swojego kolegi Ł. O. mieszkającego w miejscowości L.. Po około 10 minutach, gdy zamierzali wracać do domu, zostali poproszeni przez M. O. o podwiezienie, na co się zgodzili. Po drodze zauważyli idącą grupę osób i wtedy M. O. prosił, by zatrzymali się za nimi, bo chciał do nich dołączyć. A. K. wyminął grupkę osób i zamierzał się zatrzymać. Wtedy to B. Z. (1) kopnął w tylny prawy bok jego pojazdu. A. K. zatrzymał się, wysiadł z samochodu, by sprawdzić ewentualne uszkodzenia oraz zapytać B. Z. (1), o powód jego zachowania. Wtedy też B. Z. (2) uderzał go pięściami w twarz. Po chwili do Z. dołączyli się D. S. oraz M. W., którzy zaczęli go uderzać rękoma po głowie i brzuchu. Gdy mężczyzna pod wpływem ich uderzeń upadł, wszyscy trzej zaczęli kopać go po całym ciele. Po kilku minutach z uwagi na krzyki M. G. uciekli. Po tym pokrzywdzony podniósł się, wszedł do samochodu i wezwał policję. Na miejsce przyjechali funkcjonariusze policji, którym mężczyzna wskazał kierunek w którym uciekli sprawcy i dom w którym potencjalnie mogli przybywać.

W toku postępowania uzyskano dokumentację medyczną oraz opinię sądowo-lekarską dotyczącą A. K.. Biegły zaopiniował, że w wyniku zdarzenia pokrzywdzony doznał urazu głowy: krwiaka okularowego lewego oczodołu, złamania kości nosowych bez przemieszczenia i stłuczenia wargi górnej, otarcia naskórka lewego policzka i nosa, przekrwienia błony bębenkowej ucha lewego, obrzęku oraz przekrwienia małżowin usznych, stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej. Obrażenia te naruszyły prawidłową funkcję organizmu na okres poniżej siedmiu dni. W momencie zdarzenia pokrzywdzony był narażony na następstwa wystąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k.

D. S. nie był uprzednio karany sądownie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań pokrzywdzonego A. K. k. 127, 11, zeznań: M. G. k. 128, 30-31, Ł. O. k. 127v, 28v, R. R. k. 127v, 41, dokumentacji lekarskiej k. 34, opinii sądowo-lekarskiej k. 38, danych o karalności k. 54.

Oskarżony D. S. w trakcie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odmówił składania wyjaśnień (k.44v)

Oskarżony w trakcie rozprawy nadal nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że pokrzywdzony sobie to wymyślił, że go nie pobił. Wskazał, że nie zna pokrzywdzonego, pierwszy raz go widzi. W dniu 3 maja 2016r. był w L., bo ma tam rodzinę. Nie pił tego dnia alkoholu, a wieczorem tego dnia wrócił do K.. (k.126v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego D. S., w których nie przyznał się do udziału w pobiciu A. K., nie zasługują na obdarzenie ich wiarygodnością. Wyjaśnienia te są sprzeczne z konsekwentnymi zeznaniami bezpośredniego świadka zdarzenia M. G. oraz z relacją pokrzywdzonego, którym to Sąd przyznał walor wiarygodności.

Najbardziej miarodajnym, w ocenie Sądu, źródłem dowodowym są zeznania M. G.. Świadek zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem dokładnie zrelacjonowała wydarzenia z wieczoru 03 maja 2016 r.

Świadek zeznała, że tego dnia około 20.00 wraz ze swoim chłopakiem A. K. przyjechali samochodem marki V. (...) do L. do Ł. O., gdzie przebywali około 10 minut. Gdy mieli już odjeżdżać podszedł do A. K. M. O. i zapytał, czy go odwieźć. Zabrali go, a gdy dojeżdżali do grupy osób idących ulicą, M. O. poprosił, aby się zatrzymać za nimi, bowiem chciał do nich dołączyć. Świadek opisała, że wtedy jakiś chłopak kopnął w tylne koło samochodu. Gdy A. K. wysiadł i zapytał tego chłopaka, dlaczego uderzył w jego samochód, został przez niego uderzony pięścią w twarz. Po chwili do bicia A. K. dołączyli jeszcze dwaj mężczyźni, którzy zadali mu łącznie kilkanaście uderzeń w głowę oraz górne części ciała. A gdy się przewrócił kopali go po całym ciele. Świadek prosiła o pomoc M. O., lecz ten nie reagował na jej krzyki i prośby. Świadek nie podała nazwisk sprawców pobicia swojego chłopaka. (k.30v)

W trakcie rozprawy świadek wskazała, że rozpoznaje oskarżonych i to oni faktycznie bili A. K., wcześniej ich nie znała (k.128)

Powyższe zeznania świadka są spójne i logiczne, korelują ze sobą oraz pozostałym materiałem dowodowym. Sąd wziął pod uwagę, że jest to dziewczyna pokrzywdzonego, jednakże okoliczność ta, wobec pozostałego wiarygodnego materiału dowodowego zebranego w przedmiotowej sprawie, w żadnym stopniu nie dyskredytuje zeznań tego świadka. Jej zeznania w ocenie Sądu są obiektywną relacją zaobserwowanego zdarzenia.

Również pokrzywdzony A. K. dokładnie zrelacjonował przebieg wydarzeń z dnia 03 maja 2016 r. Podkreślił, że niespodziewał się takiej reakcji, że wszystko działo się bardzo szybko, nie zdążył nawet zareagować. Przez te uderzenia przewrócił się na asfalt i tam już wszyscy trzej go kopali po głowie, brzuchu, plecach i pośladkach, głównie po głowie i tułowiu. On zasłaniał tylko rękoma głowę, by ją ochronić. Jest pewien, że wszyscy trzej mężczyźni kopali go jednocześnie. Wskazał, że nie ma żadnych zatargów z osobami, które go pobiły. (k.11, k.127)

Ponadto jak wynika z protokołu okazania osoby (k.77) pokrzywdzony rozpoznał oskarżonego D. S. jako sprawcę jego pobicia.

Jego zeznaniom Sąd przyznał walor wiarygodności, nie znajdując żadnych podstaw do ich zakwestionowania. Zeznania złożone przez pokrzywdzonego w toku postępowania przygotowawczego oraz na rozprawie głównej są zeznaniami szczegółowymi, obszernymi i wyczerpującymi. Warto podkreślić, że brak jest powodów dla których pokrzywdzony miałby bezpodstawnie obciążać oskarżonego.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań R. R., funkcjonariusza Policji przybyłego na interwencję na skutek zgłoszenia pokrzywdzonego albowiem jego zeznania były całkowicie bezstronne, dotyczyły wykonywania obowiązków w ramach czynności służbowych. W swoich wyjaśnieniach opisał przebieg interwencji w dniu 03 maja 2016 r. Świadek podkreślił, że pokrzywdzony wskazał, gdzie mieszka jeden ze sprawców. Jednak zastana w tym miejscu grupa osób nie przyznała się do popełnienia tego czynu. (k.127v)

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania Łukasza (...), w których potwierdził, że w dniu 3 maja 2016 r. pokrzywdzony był u niego ze swoją dziewczyną. Świadek słyszał również, że M. O. pytał A. K., czy go podwiezie. Podkreślił jednak, że nie widział czy faktycznie wsiadał do samochodu pokrzywdzonego.

O pobiciu dowiedział się od A. K., który kolejnego dnia dzwonił do niego. Świadek wskazał, że słyszał również od innych osób, że pokrzywdzony został pobity. (k.127v, 28v)

Sąd nie przyznał dobrej wiary zeznaniom M. O., które nie dają się pogodzić ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Świadek zaprzeczył by kiedykolwiek A. K. gdzieś go podwoził, co stoi w oczywistej sprzeczności z omówionymi dowodami. Wskazał, że nie pamięta co się wydarzyło tego dnia i czy był wtedy pod wpływem alkoholu. (k.128, k.33). W ocenie Sądu, jego zeznania mają na celu jedynie wzmocnienie linii obrony oskarżonych, którzy są jego kolegami w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Zeznania D. L. (k.128, k.85v) nie wniosły do sprawy nic istotnego.

Z opinii biegłego lekarza powołanego celem określenia rodzaju, charakteru i mechanizmu powstania obrażeń pokrzywdzonego wynika, że powyższe obrażenia ciała mogły powstać w czasie i okolicznościach zawartych w aktach sprawy wskutek uderzeń przedmiotem twardym, tęnym, tępokrwędzistym np. uderzeniem ręką zaciśniętą w pięść, a po upadku na ziemię kopnięcie nogą odzianą w but po całym ciele, w tym w głowę. Nie spowodowały one choroby długotrwałej realnie zagrażającej życiu, znacznej, długotrwałej niezdolności do pracy w zawodzie, trwałego istotnego zszpecenia bądź zniekształcenia ciała.

Sąd podzielił w całości opinię sądowo-lekarską sporządzoną przez biegłego lekarza A. M. nie znajdując podstaw do jej podważenia. Przedmiotowa opinia została sporządzona w sposób rzetelny, zgodny z wymaganiami wiedzy medycznej (opinia k.38).

W związku z powyższym, w świetle omówionego materiału dowodowego, brak jest jakichkolwiek przesłanek do uznania, że pobicie A. K. nie miało miejsca i jest jedynie wymysłem pokrzywdzonego.

W tym stanie rzeczy po przeprowadzonej analizie materiału dowodowego wina oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości i została mu wykazana zgromadzonymi dowodami.

Oskarżony D. S. w dniu 03 maja 2016 roku w miejscowości L. gm. K. działając wspólnie i w porozumieniu z B. Z. (1) i M. W. dokonali pobicia A. K. w ten sposób, że uderzali go pięściami w twarz i kopali nogami po głowie, brzuchu, tułowiu i pośladkach powodując u niego obrażenia w postaci urazu głowy z krwiakiem okularowym lewego oczodołu, złamania kości nosowych bez przemieszczenia, stłuczenia wargi górnej i otarcia naskórka lewego policzka i nosa, przekrwienie błony bębenkowej ucha lewego, obrzęku oraz przekrwienia małżowin usznych i stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, które to obrażenia naruszają czynności narządu ciała na okres poniżej siedmiu dni, czym narazili A. K. na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 kk, czym wyczerpał dyspozycję art. 158 § 1 k.k.

Przez pobicie należy rozumieć czynną napaść przynajmniej dwóch osób na jedną osobę albo grupy osób na grupę, przy czym w tym ostatnim wypadku do atakujących należy przewaga. Podmiotem przestępstw określonych w art. 158 § 1-3 kk jest każdy, kto w jakikolwiek sposób bierze udział w bójce lub pobiciu, niezależnie od tego, czy jego osobisty udział wykazuje cechy działania niebezpiecznego dla życia człowieka lub jego zdrowia. Właściwie oddaje znaczenie znamienia udziału w pobiciu stanowisko zawarte w wyroku SA w Krakowie z 12 października 2000 r. (II AKa 169/2000, KZS 2000, z. 11, poz. 42).

Sąd Apelacyjny stwierdził: "Udziałem w pobiciu jest każda forma kierowanego wolą udziału w grupie napastniczej, bowiem obecność każdego jej uczestnika zwiększa przewagę napastników i przez to ułatwia im dokonanie pobicia, zadawanie razów, a wzmaga niebezpieczeństwo nastąpienia skutków w zdrowiu ofiar. Rozmaitość form zachowania,

aktywność każdego z uczestników, zadawane razy, ich ilość i skutki mają znaczenie dla oznaczenia stopnia winy każdego z nich, więc i kary, ale nie są one znamienne dla bytu tego przestępstwa".

Znamiona strony podmiotowej są tak skonstruowane, iż przestępstwo określone w art. 158 § 1 k.k. może być popełnione tylko umyślnie. Sprawca bierze umyślnie udział w bójce lub w pobiciu ze świadomością, że bójka lub pobicie zagraża bezpośrednio życiu lub poważnym stopniu zdrowiu człowieka i tego chce lub przynajmniej na to się godzi. (zob. Kodeks karny, Cześć szczególna pod red. A. Zolla, Zakamycze 1999, s. 294-301)

Narażenie pokrzywdzonego na konsekwencje przewidziane w art. 158 § 1 KK musi być rzeczywiste. Oznacza to, że bójkę lub pobicie musi charakteryzować taka gwałtowność i dynamika ("temperatura"), z którą wiąże się znaczne prawdopodobieństwo zaistnienia skutków przewidzianych w tym przepisie. Przypisanie przestępstwa pobicia z art. 158 § 1 KK wymaga ustalenia nie tylko tego, że kilka osób zadawało razy, powodujące obrażenia ciała ofiary, ale i stwierdzenia, iż zagrażało to utratą życia, ciężkim uszkodzeniem ciała lub ciężkim rozstrojem zdrowia i to zagrażało bezpośrednio, to jest rzeczywiście" (wyr. SA w Krakowie z 13.11.1997 r., II AKa 210/97, OSA 1997, Nr 11, poz. 47).

Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, należy wskazać, iż nie ulega wątpliwości, że A. K. padł ofiarą pobicia. Został zaatakowany z zaskoczenia i był tą stroną, która wyłącznie otrzymywała ciosy pięścią i kopnięciami. Napastników było trzech, z których B. Z. (1) zadał pierwsze uderzenie, a kolejni dwaj (w tym oskarżony D. S.) przyłączyli się do rozpoczętego przez niego ataku wymierzając kolejne ciosy. Uderzenia lokowane były w okolicy głowy i tułowia, które były na tyle silne, by przewrócić poszkodowanego. Po przewróceniu się pokrzywdzonego, trzej napastnicy kopali pokrzywdzonego po całym ciele, szczególnie mocno w głowę. Całe zajście, na co wskazywał pokrzywdzony, jak i jego dziewczyna trwało kilka minut, ale było bardzo dynamiczne, trzej napastnicy uderzali jednocześnie pokrzywdzonego. Uderzenie pięścią, a tym bardziej kopnięcie, z natury rzeczy silniejsze, stwarza ryzyko ciężkich uszkodzeń ciała, szczególnie w sytuacji, gdy najwięcej uderzeń było skierowane w okolice głowy. Mężczyźni bezsprzecznie działali umyślnie, w zamiarze narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Nie ma zatem wątpliwości, że wszyscy trzej, w tym D. S. dopuścili się przestępstwa z art. 158 § 1 kk.

Wina oskarżonego odnośnie zarzucanego mu czynu nie budzi wątpliwości. Stopień zawinienia oskarżonego jest wysoki, jego zachowanie godziło w podstawowe dobro każdego człowieka jakim jest zdrowie. Sąd wziął pod uwagę, że przedmiotowego czynu oskarżony dopuścił się bez powodu. Co do oskarżonego nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające bądź pomniejszające stopień jego zawinienia, a jako osoba dorosła, mógł on z łatwością przewidzieć następstwa swojego zachowania, co oznacza, że popełnił przestępstwo z pełną świadomością możliwych konsekwencji. Sąd uwzględnił także, iż działanie oskarżonego wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 kk były umiarkowane dolegliwe dla pokrzywdzonego - narażały go na nastąpienie skutku określonego w art. 157 § 1 kk nie powodując bardziej dolegliwych skutków.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił uprzednią niekaralność oskarżonego (karta karna 54).

Sąd oceniając ogół okoliczności przedmiotowego zdarzenia, postawę oskarżonego, jego warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uznał, iż wskazane okoliczności przemawiają za wymierzeniem oskarżonemu kary ograniczenia wolności w wymiarze 1 roku i 8 miesięcy z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 30 godzin w stosunku miesięcznym. Oskarżony nie był karany i pomimo znacznej społecznej szkodliwości czynu należy przyjąć, że wychowawcza rola nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne podziała na oskarżonego w większym stopniu wychowawczo niż kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Długi okres kary i duża ilość godzin do odpracowania w stosunku miesięcznym, będzie miała tę zaletę, że w związku z popełnionym przestępstwem oskarżony dozna odczuwalnych utrudnień w codziennym funkcjonowaniu.

W ocenie Sądu kara ta spełni swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, ponadto wpłynie na oskarżonego w ten sposób, aby w przyszłości powstrzymywał się on od podobnego typu zachowań, uzmysławiając ich szkodliwość. Orzeczona

kara będzie zgodna ze społecznym poczuciem sprawiedliwości i w sposób prawidłowy ukształtuje świadomość prawną społeczeństwa.

Pokrzywdzony wystąpił z wnioskiem o przyznanie mu zadośćuczynienia od każdego z oskarżonych w wysokości po 3000 złotych.

Warto podkreślić, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy kierować się takimi kryteriami jak: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra prawnego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy” (Wyrok SA w Poznaniu –II Wydział Karny z dnia 4 września 2014 r. II AKa 125/14). Każdy rozważany przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ta ocena powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie wyłącznie na subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu słusznym było, wymierzenie na rzecz pokrzywdzonego A. K. kwoty po 500 złotych od każdego z oskarżonych tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Zdaniem Sądu zasądzona kwota nie jest wygórowana – leży w ramach możliwości finansowych oskarżonego, a z drugiej strony w sposób odpowiedni czyni zadość naruszonemu dobru prawnemu.

Sądna podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.